Nr. 12. Lwów, dnia 1. grudnia 1911 r. Rok XII.

HODOWCA DROBIU



CZASOPISMO POŚWIĘCONE HODOWLI - ZAPOBIEGANIU I LECZENIU CHORÓB DROBIU GOŁĘBI - PTACTWA OZDOBNEGO I ŚPIEWAJĄCEGO - KRÓLIKÓW I INNYCH MNIEJSZYCH ZWIERZĄT DOMOWYCH



Wychodzi raz na miesiąc w objętości 1 arkusza.
Prenumerata wraz z przesyłką wynosi: w Państwie Austryackiem rocznie 6 K., półrocznie 3 K. — **w Rosyi** rocznie 3 rs., półrocznie 1 rs. 50 kp. — **w W. Ks. Poznańskiem i w Niemczech** rocznie 6 marek, półrocznie 3 marki. — **w innych krajach** rocznie 8 franków, półrocznie 4 franki.
Członkowie Towarzystwa otrzymują czasopismo bezpłatnie.

Redakcya i Administracya „**Hodowcy drobiu**“ **we Lwowie ul. Kochanowskiego l. 67.** Należytość przesyłać najdogodniej za przekazem pocztowym pod adresem Krajowego Towarzystwa chowu drobiu, Lwów, ulica Kochanowskiego l. 67. — **Inseraty** zamieszcza się za opłatą wedle umowy — co do drobnych ogłoszeń patrz nagłówek tychże. — Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie. — Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **50** hal.

Organ krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie i jego Filii, oraz I. galic. Towarzystwa chowu drobiu i królików w Jarosławiu.

Redaktor: Prof. Dr. STANISŁAW FIBICH.

Zaproszenie.

Staraniem Przemyskiego Zarządu Filii lwowskiego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików, odbędzie się w Niżankowicach kurs z zakresu chowu drobiu i królików według następującego programu:

1. Otwarcie i zagajenie kursu przez Prezesa filii.

2. Referat o racyonalnem chowie i żywieniu drobiu, wygłosi Pani A. Kropińska z Przymyśla.

3. Referat o korzyściach z chowu drobiu, wygłosi sekretarz Filii P. Brzoza z Grochowiec.

4. Referat o zabijaniu królików i wyprawie skórek króliczych, przedstawi p. Fr. Kiełb z Grochowiec.

5. Zwiedzenie wzorowej królikarni Pana F. Kapiszewskiego, aptekarza w Niżankowicach.

Po każdem referacie wolna dyskusya.

Kurs ten odbędzie się w **dniu 10. grudnia** b. r. t. j. w niedzielę, o godzinie 2 popołudniu, w sali budynku starej szkoły w rynku.

Kurs rozpocznie się nabożeństwem o godzinie 10 przedpołud. w kościele łacińskim, a odprawi je Przew. ks. Infułat Federkiewicz, członek filii.

Zarząd filii Przemyskiej postarał się o zdolnych referentów, doświadczonych praktyków, którzy będą na kursie służyć uczestnikom radą i wskazówkami.

Tuszymy, że nie zawiedzie nas nadzieja licznego zebrania, bo przecież każdy wie, że w obecnych drożyźnianych czasach popyt na drób i mięso się wzmaga, że zatem racyonalna hodowla opłacić się musi, a co do chowu królików nie ma dwóch zdań, że naprzód i naprzód iść musimy, bośmy daleko w tyle za innymi krajami zostali.

Z największą przyjemnością i zadowoleniem będziemy widzieć na kursie kobiety, boć właśnie gospodynie największą odniosą z kursu korzyść. Wszak chów drobiu to zakres ich działania, to przedmiot, dający im drobne oszczędności na różne wydatki. Zachęcać więc, zdaje się wobec tak oczywistych korzyści kursu byłoby zbytecznem. Dodać jeszcze musimy, że kurs ten będzie niejako poprzednikiem wystawy, która się odbędzie w roku 1912 w Niżankowicach. Podobne kursa urządzać będziemy w miarę funduszów filii i zgłoszeń, w różnych miejscowościach powiatu.

Za Zarząd Filii:

Sekretarz *Antoni Brzoza.*

Prezes *J. Jarzynowski.*

Choroby drobiu.

Napisał
Humbert Michelini
lekarz weterynaryi.

(Ciąg dalszy).

Zatrucie miedzią może się zdarzyć u każdego gatunku drobiu, a objawia się wymiotami, u gołębi i dławieniem się. Bólem w okolicy brzucha, osowiałością, drzeniem i biegunką; kał zielony. Zapalenie błony śluzowej żołądków a nawet jelit i ubytki ograniczone, to obraz sekcyjny.

Leczenia podobne jak przy zatruciu arszenikiem.

Zatrucie fosforem najczęstsze u kur i kaczek, zdarza się po zjedzeniu trucizny tej dla szczurów. Zwierzęta domowe ssące znoszą go w znacznej ilości.

Obrazem zatrucia jest smutek, nastroszone pióra, upośledzony apetyt i biegunka. Większe ilości fosforu powodują śmierć w ciągu 1—2 godzin z objawami silnego zapalenia żołądka i jelit; w takich wypadkach sekcya wykonana na zatrutej sztuce wykaże nam przekrwienie błony śluzowej wóla, żołądków, i kiszek, przekrwienie płuc i mięśnia sercowego, wybroczyny pod opłucną, a nawet na błonie śluzowej żołądka i kiszek, zwyrodnienie tłuszczowe wątroby (miąższ wątroby na przekroju ziarnisty, żółty i łamliwy). Zawartość przewodu pokarmowego cuchnie fosforem i świeci w ciemności.

Woda chlorowa (co $^1/_2$ godz. łyżka), magnezya palona z wodą, białko i wyciągi z nasion bez dodatku oliwy, są odtrutkami.

Zatrucie solą kuchenną. Mierne dawki soli kuchennej dla drobiu jako dodatek do karmy miękkiej są pożyteczne a nawet niezbędne, podczas gdy większe dawki (15—30 gr.) tak dla gęsi, jak i dla kur są zabójcze i powodują śmierć. Najsilniejsze bowiem sztuki po zjedzeniu większej ilości soli w ciągu 8—12 godzin tracą apetyt przy równoczesnym zwiększonem łaknieniu, mają błonę śluzową jamy ustnej silnie zaczerwienioną i suchą. Okazują ból brzucha przy obmacywaniu, i cierpią na biegunkę. Niedowład dotyczy głowy i skrzydeł, które zwisają, jakoteż zadu i nóg. Źrenice rozszerzone. Rzadko dławienie i ruchy wymiotne. W agonii kurcze. Sekcya: Zapalenie wólu, żołądka i jelit. O wiele gorsze wywiera skutki woda, w której płukano ryby (śledzie i morskie ryby) i mięso solone, gdyż te prócz soli zawierają jeszcze pewne gnijące substancye. Objawy tutaj są podobne jak przy zatruciu solą kuchenną, tylko silniejsze (kręcenie głową, chwianie się, kurcze, porażenie zadu). Polewanie głowy zimną wodą, lewatywy z wody (przy tem uważać by nie nalać do przewodu jajowego, który leży po stronie lewej w odbytnicy). Wewnętrznie dużo wyciągów powlekających z dodatkiem oliwy, może stan polepszyć. Ostatecznie w razie trwania ciągle stanu pośredniego uskutecznić można upust krwi.*)

Zatrucie bukwami i makuchami z bukwy zdarza się u kur i gołębi, podobnie jak i u koni. Podczas gdy u koni bukwa działa specyficznie na rdzeń pacierzowy i konie giną, skutkiem porażenia, to u drobiu zatrucie bukwą, objawia się dyspepsyą (ruchy wymiotne, ból w okolicy brzucha itp.

Po zaprzestaniu podawania tej karmy drób pozbywa się choroby. (C. d. n.).

*) W podręcznikach znachodzimy wiele metod, i tak: jedni zalecają nakłucie żyły ramieniowej, drudzy odcięcie jednego pazurka, inni żyłę idącą do palców przeciąć, a w końcu przeprowadzają upust krwi na żyle szyjnej. Ta ostatnia jest jeszcze możliwie najlepsza, jednakowóż zdarza się przytem, że skutkiem nieostrożności operatora i niespokojności pacyenta nakłuwa się też arteryę obok i pod nią przebiegającą — a tem samem nadmierny upływ krwi (zatamowanie krwi jest stosunkowo trudne z powodu grubszych ścian żył niż u innych zwierząt) powoduje zazwyczaj śmierć zwierzęcia. Krew upuszcza się przez nakłucie żyły lancetem. U gołębi 4—6 gr.; u kur 9—40 gr.; u gęsi 45—60 gr.; Zatamowanie uskutecznić najlepiej tamponami gazowymi, umaczanymi w sześciochlorku żelaza.

Hodowla królików.

Skreślił J. Victorini.

(Ciąg dalszy).

Białe króliki wiedeńskie. Do jednej z ostatnio, we Wiedniu wytworzonych i wrzekomo już ustalonych ras królików należą białe wiedeńskie króliki, rokujące na przyszłość wielkie nadzieje. Wielkością bowiem dochodzą prawie wzrostu wiedeńskich niebieskich, a czysto biała ich sierść przedstawia wyborny materyał do imicyi rozmaitych futer. Kroliki te mają sierść bardzo gęstą i dłuższą niż króliki polskie, a dochodzić mają 4—5 kilogramów wagi.

Najcharakterystyczniejszą cechą tych królików są ich oczy, barwy niebieskiej, nadające im wygląd bardzo piękny i wdzięczny. Zapominać zaś nie można, że wszystkie dotychczas znane króli maści białej, mają oczy czerwone (albinosy). Hodowla białych królików wiedeńskich jest o tyle łatwiejsze od chowu niebieskich, iż u tych pierwszych maść jest zawsze jednolicie biała i nie ma żadnych niepożądanych odznak.

Wzorzec wiedeński białych królików wiedeńskich:

Maść	30	punktów
Wielkość, ciało smukłe . .	20	"
Futerko gęste, elastyczne .	20	"
Uszy proste, stojące . .	10	"
Oczy niebieskie . . .	10	"
Wygląd ogólny . . .	10	"
	100	punktów

Królik rosyjski. (Fig. 11.). W króliku rosyjskim mamy możność podziwania jednego z najwybitniejszych przedstawicieli kolorowych ras króliczych; wartość jego polega na gęstem, śnieżno-białem i lśniącem futerku, nadającem się wybornie do imitacyi sobola. Uszy, nos,



Fig. 11. Króliki rosyjskie.

ogon i skoki przednie całe, aż do wysokości kolan są, a w każdym razie powinny być u królika rosyjskiego zupełnie czarne. Królik rosyjski, wyrośnięty dochodzi do 3 kg wagi; rośnie i dojrzewa szybko, a mięso ma bardzo dobre.

Rasa ta wychowuje się z wielką łatwością; młode przychodzą na świat, podobnie jak inne króliki nagie albo zupełnie białe, jasno-szare lub różowe; sierść biała wyrasta im dopiero w kilka dni po urodzeniu. Około 5—6 tygodnia życia występują im na kończynach włosy ciemno-szare, które z czasem ciemnieją, a w 4—6 miesiąca zupełnie czarny przybrać powinny kolor.

Od sztuk wystawowych żąda się bezwarunkowo kończyn czysto i lśniąco-czarnych, co pospolitsze jest w opisach niż w życiu, nadto cały rysunek nosa nie powinien być zbyt duży i nie sięgać poza dolną powiekę oka, ani też nie obejmować szczęki dolnej.

Wzorzec królików rosyjskich:

Jakość futerka	15 puntów
Odgraniczenie, i lśniąco czarne odznaki kończyn:	
a) nos	10 „
b) uszy	10 „
c) skoki przednie . . .	15 „
d) „ tylne . . .	10 „
e) kosmyki	10 „
Postawa uszu (proste, krótkie)	10 „
Wygląd ogólny (prosty kosmyk i proste skoki)	20 „
Razem .	100 punktów

Królik holenderski. (Fig. 12.). Hodowla królików holenderskich jest bardzo kłopotliwą, bo o sztuki, takie jakie widzimy na rycinie bardzo trudno i wielkiej trzeba cierpliwości, ażeby uzyskać stadko zwierząt, pod względem znaczenia, zupełnie poprawnych. Dokładne odgraniczenie kolorów przenosi się tylko rzadko na potomstwo, choćby zupełnie typowych rodziców; jedynie ta

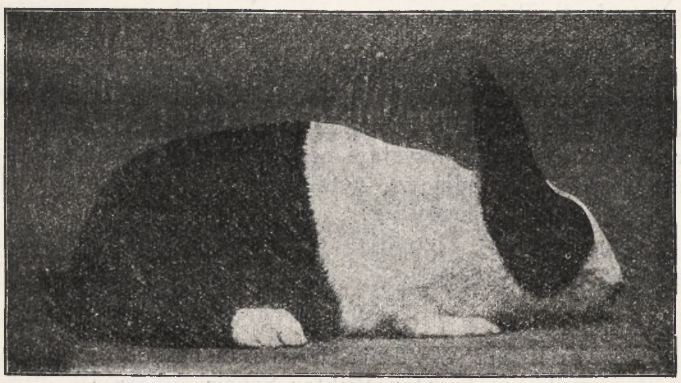


Fig. 12. Samica holenderska czarno-biała (lorka szampiczna Naughty Boy).

okoliczność, że u młodych królików holenderskich już w kika dni po urodzeniu dokładnie rozwijają się oba zasadnicze kolory, ułatwia hodowcy o tyle zadanie, że może nie tracąc próżno czasu, rychło już usunąć od dalszego chowu szuki nieodpowiednie, nie łudząc się co do ich wartości.

Królik holenderski jest krępej budowy ciała, główę ma małą, uszy krótkie; przednia część ciała i skoki przednie są białe, tylna zaś maści jednolicie czarnej, niebieskiej, szarej, żółtej a koniec tylnych skoków biały. Słuchy i maski na obu policzkach powinny być tej samej barwy ciemnej, co tylna część ciała. Wartość cała tych królików polega na wyraźnie i ostro odgraniczonych kolorach futerka, co stanowi zasadniczą cechę królików holenderskich. Holendry dochodzą do 3 kg wagi, są bardzo wytrzymałe na zmiany powietrza, a samice ich odznaczają się wielką płodnością i znane są hodowcom, jako doskonałe matki, nadające się wybornie na mamki dla królików innych, cennych ras.

Wzorzec królików holenderskich:

Rysunek głowy . . .	40 punktów
„ tułowia . . .	20 „
„ skoków tylnych .	10 „
Krótkie, proste słuchy .	10 „
Wygląd ogólny (czyste futerko, prosty kosmyk) . .	20 „
Razem .	100 punktów

Królik normandzki. (Fig. 13.) bardzo wytrzymały, niewybredny i płodny, dochodzi w pełnym rozwoju $4^1/_2$ do 6 kg wagi. Charakterystycznem znamieniem królików powyższej rasy, jest sposób trzymania słuchów, a mianowicie zawsze w czasie poruszania się jeden słuch i to zazwyczaj lewy mają prosto wzniesiony, podczas

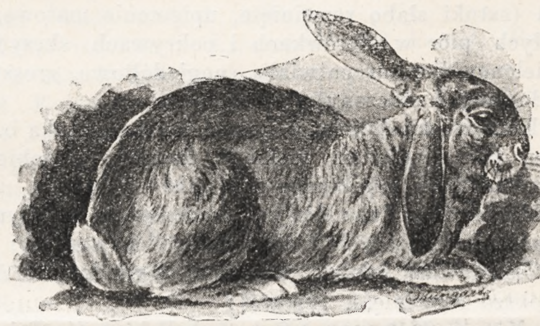


Fig. 13. Królik normandzki.

gdy prawy zwiesza się prostopadle ku ziemi. Chociaż króliki normandzkie przedstawiają znakomity materyał gospodarczy, to jednak z uwagi na rozpowszechnione u nas króliki innych, niemniej użytecznych ras, sprowadzenie królików normandzkich jest zbyteczne. Maści mogą być najrozmaitszej. (C. d. n.).

Sprawy kraj. Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików.

Do P. T. Zarządów filij kraj. Tow. chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie.

Szanownym Zarządom Filij podaje się niniejszem do wiadomości, iż Wydział macierzystego Towarzystwa uchwałą z 20-go października b. r. postanowił, dla ułatwienia im czynności przy prowadzeniu manipulacyi ewidencyi stacyi zarodowych, dostarczać Filiom niektórych druków, po cenie własnych kosztów. Wobec tego na żądanie P. T. Zarządów wysyłać będzie sekretarz macierz. Towarzystwa następujące druki: 1) arkusze księgi założonych stacyi zarodowych, 2) deklaracye, 3) upomnienie o zwrot przychowku, 4) upomnienia o wyrównanie wkładek.

Zawiadamiając o tem uprasza się równocześnie Szanowne Zarządy Filij, aby zechciały w czasie najkrótszym donieść macierz. Towarzystwu: 1) jakie gatunki drobiu w danym okręgu głównie rozpowszechniają, 2) czy propagują jedynie pewne, ściśle oznaczone rasy i odmiany poszczególnych gatunków drobiu, czy też rozdają drób ras rozmaitych, 3) jakie mają doświadczenia co do poszczególnych gatunków drobiu i ich ras oraz odmian, 4) jaki jest dotychczasowy widoczny skutek akcyi, 5) jakie gatunki i rasy

*

drobiu uważają w danych warunkach za najlepiej nadające się do chowu, 7) czy w okręgu Filii stosują sztuczne wylęganie, czego i z jakim skutkiem, 8) uwagi ogólne.

O odpowiedź na powyższe pytania, która ma służyć za podstawę do wyrobienia sobie poglądu na owoc naszych dotychczasowych starań i trudów w interesie sprawy gorąco się uprasza.

Członków którzy w latach 1907, 1908 i 1909 otrzymali stacye zarodowe drobiu, a przychowku dotychczas nie zwrócili, uprasza Wydział lwowskiego kraj. Tow. ch. dr. etc. o bezzwłoczne załatwienie tej sprawy, po myśli zobowiązań, przyjętych deklaracyą. O przeszkodach, zachodzących w oddaniu przychowku należy Wydział jak najrychlej uwiadomić.

Równocześnie uprasza się o wyrównanie **zaległych wkładek**, a P. T. prenumeratorów o nadesłanie **prenumeraty** za „Hodowcę drobiu“, jeżeli chcą uniknąć zwłoki w wysyłce naszego pisma.

Ze stacyi zarodowych zwrócili w dalszym ciągu przychowek, po dzień 24. listopada b. r.

P. Bredi Jan: 1 kaczora Peking (b. duży, typowy);

P. Wojtalewiczowa Albina: 1 gęsiora emdeńskiego (okazałego), zamiast koguta Wyandotty białego;

P. Kossanowski Tadeusz: 1·2 indyków bronzowych (sztuki pod każdym względem znakomite, doskonale odchowane, upierzenie wzorowe, z żywym połyskiem);

P. Langie Jan; 1·2 indyków bronzowych, około 5 miesięcznych (sztuki słabo rozwinięte, upierzenie matowe, nadmiar białych piór w sterówkach i pokrywach skrzydeł), 1 koguta zielononóżkę kuropatwiaka (nogi żółtawe, zresztą pięknie zbudowany i znaczony);

P. Komornicka Aniela: 1 gęś emdeńską (sztuka b. mała nie mająca pod względem wielkości żadnego podobieństwa z rasą emdeńską, kwalifikująca się tylko na rzeź);

P. Mironowicz Jan: 1·2 gęsi emdeńskich, w całym tego słowa znaczeniu okazałych i doskonale odchowanych;

P Ziarkiewicz Adam: 1·1 kur Wyandottów złotych (sztuki dobrze rozwinięte, typowe);

Ks. Kinasz Maksym: 1·2 kaczek Peking (średnio duże, zresztą typowe);

P. Hr. Tarnowska Marya: 1·2 gęsi emdeńskich, w całem tego słowa znaczeniu okazałych i doskonale odchodowanych:

Ks. Frączkiewicz Adam: 1 koguta Minorkę z grzebieniem różyczkowym (typowy, upierzenie lśniące, b. piękny);

P. Skalisz Jan: 1·2 kur Wyandottów złotych (1·1 dobrze rozwinięte, 0·1 mała, zresztą sztuki typowe i poprawnie znaczone);

P. Szewczyk Andrzej: 1·2 gęsi emdeńskich, (sztuki b. duże i b. dobrze odchowane, szare pióre w lotach, które jednak w niczem nie umniejszą ich wartości, jako rasowych rozpłodników);

P. Skrzyńska Eugenia: 1·2 kur Wyandottów białych, pod każdym względem idealnych;

P. Markiewicz Józef: 1·2 Minorek czarnych (kury z r. 1910, kogut tegoroczny, źle rozwinięte z powodu niepomyślnych warunków klimatycznych);

P. Gałaczyński Maryan: 1 indora bronzowego, (okaz b. duży, typowy, upierzenie lśniące);

P. Ilków Konstanty: 1·2 kaczek Peking (sztuki małe, podskubane);

Nadto wrócili wartość nadanych zwierząt rozpłodowych: P. Dobek Zdzisław 24 K, P. Kargowa Helena 18 K i P. Madeyski Adam 15 K.

Sprawozdanie Wydziału Filii Towarzystwa chowu drobiu i t. d. w Samborze za I. półrocze 1911.

Zarząd.

Prezes Filii: Stanisław Stefanowski.

Zastępczyni: Zofia Barańska.

Sekretarz: Franciszek Niklewicz.

Członkowie Wydziału: Amalia Stefanowska i Tomasz Ujejski.

Walne Zgromadzenie Filii odbyło się w duiu 24. lutego 1911, zaś posiedzenie Wydziału Filii, co czwartku po 1-szym każdego miesiąca odbywały się bądź to przewodnictwem prezesa Filii, bądź też wiceprezesowej p. Zofii Barańskiej.

Z ważniejszych spraw wyszczególniamy następujące:

1. Z zakładu hodowli drobiu w Kleinmünchen sprowadziliśmy jaja wylęgowe kur białych Orpingtonów, Plymuth-Rock, Kochinchin i Houdanów czubatych, a wobec pomyślnego wylęgu już w jesieni b. r. przyjdziemy do zwiększonego o 8 trójek stanu stacyi zarodowych, z których połowę przeznaczymy na stacye zarodowe u Członków Filii.

2. Pod korzystnymi warunkami, bo za cenę 20 Koron nabyła Filia trójkę złotych Orpingtonów, których nośność zapowiada się bardzo dobrze.

3. Dla braku funduszów Wydział Filii odstąpił od zamiaru urządzenia w b. r. wystawy drobiu, a uchwalił natomiast urządzić tę wystawę w roku następnym.

4. W celu zjednania Filii większej liczby członków urządzi Wydział w zimie b. r. szereg wykładów w czytelniach Kółek rolniczych, to a pomocą przyjaciół Towarzystwa: pp. Romana Nowaka z Czukwi i Tadeusza Budzynowskiego ze Sambora.

5. Sprawozdanie z czynności Filii za r. 1910 rozesłano wszystkim członkom Filii, a prócz tego odniósł się Wydział z prośbą do Redakcyi Gazety Samborskiej o umieszczenie go w dziale gospodarczym.

6. Dwie trójki Zielononóżek wydano Członkom na stacye zarodowe, a to: p. Stanisławowi Małkowskiemu do Błażowa i p. Nowosieleckiej w Bilince — dwójkę pantarek wydano p. Antoniemu Nadylskiemu do Czukwi pod warunkiem, iż przystąpi jako Członek do naszej Filii.

7. Wydział Filii wysłał do kilku Członków urgensy w sprawie nadesłania zaległych wkładek rocznych, pod zagrożeniem ściągnięcia tych zaległości w drodze prawnej.

W Samborze, dnia 21. sierpnia 1911.

Sekretarz: *Fr. Niklewicz.* Prezes: *S. Stefanowicz.*

Protokół Walnego Zgromadzenia filii krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików w Brzeżanach,

odbytego dnia 27. sierpnia 1911 w sali posiedzeń Magistratu miasta Brzeżan.

Obecnych 38 członków.

O godzinie 5 popołudniu zagaja zebranie prezes Towarzystwa Józef Zborowski, Radca sądu, a po krótkim przywitaniu zgromadzonych członków i przedstawienia obecnego stanu Towarzystwa, przystąpiono do wyboru Wydziału Towarzystwa z następującym wynikiem.

Wybrano jednogłośnie:

Prezesem: Dyrektora seminaryum żeńskiego Pana Tadeusza Czaykowskiego.

Zastępca prezesa: Inspektora szkolnego Pana Piotra Reicherta.

Członkami Wydziału wybrani: Radca sądu, Józef Zborowski, prokurator Wiktor Scholz, lekarz Dr. Henryk Malsburg, kasyer młyna Emilian Śmigurowicz, insp. magistratu Adolf Łuczyński, ogrodnik Adolf Hackel.

Zastępcy Wydziałowych: Urzędnik kasy Oszcz. Juliusz Słomski, insp. gorzelniany Boromir Stachowski, weterynarz Bolesław Warchoł. Na tem zebranie zamknięto o godzinie $^3/_4$ 6 wieczorem.

Za Wydział:

Prezes: *T. Czaykowski.* Sekretarz: *E. Śmigurowicz.*

Sprawy Towarzystwa chowu drobiu w Jarosławiu.

Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału odbytego w dniu 25. września pod przewodnictwem P. Józefa Dąbrowskiego, zastępcy prezesa, w obecności 4-ech członków Wydziału i 1 zastępcy.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia, przyjęci zostali na członków:

Towarzystwo Rolnicze okręgowe w Krośnie, Wanda Szafrańska z Krakowa, Andrzej Nosa z Luszowic, Ant. hr. Wodzicki z Kościelca, Jędrzej Kawecki z Mytarki, Karol Bernhaut z Hankowiec, Teresa Wiszniewska z Dobrzan, Kazimierz Chodziński z Karaczynowa, Józef Wojnas ze Stali, Bron. Rekucki z Nowego Targu. Radca ces, dr. Sawicki z Kańczugi, Stanisław Leśniakowski ze Lwowa, Józef Prochownik z Samborka, Józef Wiatr z Zagórza, Wojciech Czop z Siedlisk, Inżynier Emil Rozenstock z Rozwadowa nad Sanem, Józef Miodoński z Wilkowic, Wawrzyniec Wierzbicki z Nowego Targu, Walenty Surma z Sowliny, Ludomir Dzierżanowski z Ludomirówki i Piotr Bardachowski z Tołszczowa.

Przyjęto natomiast do wiadomości wystąpienie z Towarzystwa z końcem 1911 r. jakie zgłosili:

Jodłowska Helena z Cieszyna, ks. Wład. Bożyński z Podwołoczysk (po zwrocie kur) Apolonia Morawska z Romanowego Sioła, Dobrzyński Aleksander z Krakowa, Karol Niklaus z Krakowa.

Umarli: Langier Wanda z Jankowic i Schmidt Helena z Bełza.

Zgłoszenie wystąpienia Drewniaka Tomasza z Harty i Aleksandra Youngi z Hruszatyc nie przyjęto, dopóki nie uczynią zadość zobowiązaniom na nich ciążącym.

Przeciwko 55-ciu członkom zalegającym uporczywie z wkładkami i zwrotem drobiu uchwalono wdrożyć po myśli statutu Towarzystwa kroki sądowe.

Przyjęto do wiadomości następujące sprawozdania:

a) gospodarza z ruchu drobiu:

W czasie od 27. marca po koniec maja zwrócono z stacyj zarodowych 8 kur, 2 gęsi, 5 kaczek, 3 indyki.

Nadano w tymże samym czasie na stacye zarodowe 9 kur, 2 gęsi, 5 kaczek, 3 indyki.

Jaj wylęgowych rozesłano 3.509 sztuk. Koszta zniżenia ich ceny dla członków wyniosły 155 K 51 h.

b) kasowe:

Fundusz bieżący Towarzystwa wynosił z dnia 21. września:

w dochodach . .	3.214 K 50 h
w rozchodach . .	1.785 „ 45 „
pozostaje w kasie .	1.429 K 05 h

c) zwiedzenie królikarni i hodowli drobiu P. Ant. Zapalskiego w Januszkowicach.

W tymże sprawozdaniu zaznaczył sekretarz Towarzystwa, że urządzenie i prowadzenie królikarni wymienionego hodowcy odznacza się wielką znajomością rzeczy i zasługuje ze względu na czystość ras produkowanych tamże ze wszech miar na miano wzorowej królikarni.

Również i hodowla drobiu P. Ant. Zapalskiego prowadzona umiejętnie i celowo godna jest uznania i poparcia.

Ponieważ Komenda c. i k. Inżynieryi wojskowej w Przemyślu odmówiła Towarzystwu zezwolenia budowy Zakładu chowu drobiu na wyznaczonej parceli, uchwalono odnieść się ponownie do tejże za pośrednictwem c. k. Starostwa w Jarosławiu z faktycznem przedstawieniem sprawy.

Uchwałą upoważniającą gospodarza do zakupna potrzebnej liczby rozpłodników drobiu i królików dla odświeżenia krwi w stacyach zarodowych Towarzystwa, oraz polecającą sekretarzowi oddania do druku 1.000 egzempl. nowego statutu Towarzystwa, zakończono obrady posiedzenia.

Do sprzedania.

W Towarzystwie chowu drobiu w Jarosławiu (u członków) są do sprzedania:

Kury zielononóżki polskie, Orpingtony żółte i białe, Minorki czarne, włoskie kuropatwie, Plymouth Rocks jastrzębiowate, liliputki kuropatwie; kaczki Aylesbury i Peking; gęsie emdeńskie i krzyżowane; indyki amerykańskie bronzowe; króliki srebrzyste, barany francuskie, Kozice, Hawanna, flandryjskie

Wszystko po cenach zastosowanych do wieku i wagi.

Bliższych wiadomości udziela Sekretaryat Towarzystwa.

Stacye zarodowe. Ze stacyj zwrócili:

Rudolf Sługocki z Moszczanicy 1·2 gęsi emdeńskich (dbr.).

Józef mietana z Płaszowa 1·2 gęsi (d. dbr).

Ignacy Łukasik z Limanowej 2·3 kur Orpingtonów białych (bdbr.)

Anna Starkowa z Wierzanic 1·2 indyków amerykańsk. bronz. i 1·2 kur Plymouth-Rocks (dbr.)

Marya Pogonowska z Łopuszki małej 1·2 indyków ameryk. bronz. 1·2 kur włosk. kurop. (dbr.)

Antoni Cyburt z Białki 1·2 kur Rhode Island (dbr.)

Wojciech Wiącek z Machowa 1·2 gęsi emdeń. (bdbr.)

Andrzej Wieczorek z Dojazdowa 1·1 królików srebrzystych (d. dbr.)

Jan Paździur w Rybitwach 1·4 kaczek Aylesbury (d. dbr.)

Tomasz Sawa z Krościatyna 1·1 kur (dbr.

Julia Strzelecka z Sidziny 1·1 królików srebrzystych (dbr.)

Teodor Merwiak, z Ujścia nad Prutem 1·3 kur Langshanów czarn.

Władysław Boruch z Polanki 1 2 gęsi emdeńskich i 2·1 kur włosk. białych (bdbr.)

Kółko rolnicze z Krzeszowic 1·2 kaczek Peking (d. dbr.) 1·2 kaczek Aylesbury (dbr.)

M. Kozłowiecka z Huty 1·2 kaczek Peking (dbr.)

E. Lubojemska z Huty Komorowskiej 1·2 kaczek Peking i gęsiora emdeńsk. (dbr.)

Stanisław Lalik z Bochni 1·2 gęsi emdeńsk. (dbr.)

Felicya Garapichowa z Tyśmieniczan 1·2 kur Plymoth-Rocks, 1·2 kaczek Peking (dbr.)

Marya Wołkowicka z Strzyżowa 1·1 kur zielononóżek (mn. dbr.)

Jadwiga Romanowska z Niedźwiedni 1·2 kaczek Peking i 1 gęsiora emd. (dbr.)

Szymon Sołtys z Tuczemp 1·2 kaczek Aulesbury (mn. dbr.)

Aleksander Rudawski z Nadziejowa 1·1 indyk. ameryk. bronz. (dbr.)

Marya Dzierżanowska z Ludomirówki 1·2 kur zielononóżek (dbr.)

Dr. Stanisław Wróblewski z Tarnowa 1·2 indyków ameryk. i 1·2 gęsi emdeńsk (bdbr.)

Ludwik Thürschmidt z Ilemni 1·2 kaczek Peking (dbr).

Boratyński Stanisław z Grybowa 1·2 kur zielononóżek (dbr.)

Ignacy Wróbel z Żabna 1·1 gęsi emdeńsk. (bdbr.)

Jan Rybka z Przewozu 1·2 gęsi emdeńsk. (mn. dbbr.)

Maciej Bochenek z Przewozu 1·2 gęsi emd. (dbr.)

Edward Gacek z Surochowa 1·1 gęsi emd. (dbr.)

Jan Kastner z Łańcuta 1·2 gęsi emdeńskich)dbr.)

Anna Klub z Tymony 1·1 gęsi emdeńskich (dbr.)

Ignacy Łukasik z Limanowej 4 kury Orpingtony białe (bdbr.)

Eugeniusz Praxmajer 1·2 gęsi emdeńskich (bdbr.)

Ludwik Kolb z Hryńkowa 1·2 kaczek Peking (mn. dbr.)

Katarzyna Ledwosowa z Tuczemp 1.2 gęsi emdeńsk. (d. bbr.)

Kółko rolnicze z Krzeczowic 1·2 kur wioskich kuropatwich (mn. dbr.)

Felicya Skibniewska z Maćkowic 1·2 gęsi emdeńsk. 1·2 pantarek (dbr.)

Karol Regiec z Brzozowej samicę królika srebrzystego (dbr.)

Kasper Płonka z Oleśny 1·2 indyków amerykańskich (dbr.)

Leopold Zych z Wołowic 1·2 kur Langshan czarnych (bdbr.)

Stanisław Górka z Kleparowa 1·1 królików belgijskich (dbr.)

Kółko gospodyń wiejskich z Chorzelowa 1·2 kaczek Peking 1·2 kur zielononóżek (bdbr.)

Józef Szaflarski z Przewozu 1·2 indyków amerykańsk. bronz. (bdbr.)

Ks. Pawłowa Sapieżyna z Siedlisk 2·4 kur zielononóżek 1 kaczora Peking (bdbr.)

Bronisław Malik z Tołszczowa koguta Langshana czarnego (dbr.)

Wanda Nowosielecka z Bilinki 1·3 kur zielonóżek (bdbr.)

Bogusław Świnarski z Turynki 1·2 gęsi emdeńskich i 1·2 kaczek Peking (dbr.)

Kółko rolnicze z Przytkowic 1·1 królików baranów francuskich (d. dbr.)

Wawrzyniec Cena z Morawska 2·3 gęsi emdeńsk. (dbr.)

Józef Kizała z Handzlówki 1·2 kur zielonóżek (dbr.)

Karola Lenartowiczowa z Polaniczy 1·1 indyków amerykańsk. (bdbr.)

Leonia Scherautowa z Wał-Rudy 1·1 gęsi emdeńsk (dbr.)

Jadwiga ks. Czartoryska z Pełkin 2·2 gołębi Rysi polskich (bdbr.)

Kółko kobiet wiejskich w Gaci 1 gęsiora emdeńsk. (dbr.)

Na stacye zarodowe otrzymali:

Bracia Wrońscy z Gorlic 1·2 gęsi emdeńskich.

Kółko gospodyń wiejskich z Suchodołu 1·2 gęsi z krzyżowania emd. z krajowemi i 1·2 kur włoskich białych.

Pawłowa ks. Sapieżyna z Siedlisk 1 koguta Orpingtona żółtego i 1 koguta zielonóżkę.

Jan Chwaja z Rybitw 1·2 kur Orpington żółtych.

Jadwiga Romanowska z Niedźwiedni 1·2 indyków amerykańsk. bronz.

Leon Rybiński z Szymburku 1·2 kur Orpington białe.

Ks. Jan Hołowiński z Brzysk 1·1 gęsi emdeńsk.

Kółko rolnicze w Tumirzu 2 kaczki Aylesbury.

Franciszek Bańdur z Luszowic 1·1 królików srebrzystych.

Julia Strzelecka z Sidziny szlacheckiej 1 3 kur Rhode Island.

Walenty Pogoda z Kowalowy 1·2 Plymouth-Rocks jastrzębiowatych.

Honorata Pawłowska z Klecia 1·2 kur Orpington białych.

Wojtaszek Jan z Dulczy małej 1·2 indyków ameryk. bronz. i 1·3 kaczek Peking.

Stanisław Kopczyński z N. Sącza 1·2 kur włosk. kuropatwich 1·2 kaczek Aylesbury.

Maurycy Roth z Jezierzan 1 2 kaczek Aylesbury.

Jan Górecki z Jacowiec 1·3 kaczek Peking.

Teresa Wiszniewska z Dobrzan 1·5 kur zielononóżek.

Józef Stefański z Gromca 1·3 kaczek Peking.

Stefan Lityński z Dojazdowa 1·2 kaczek Peking.

Romuald Patric z Perehińska 1·2 gęsi emdeńskich i 1·2 kur Minorek czarnych.

Ludwik Kolb z Hryńkowa 1·3 kur Langshan czarn., 1·2 indyków ameryk. bronz. i 1·1 gęsi emdeńsk.

Józef Miodoński z Witkowic 1·2 gęsi emdeńskich.

Eugeniusz Robaczewski z Zabereża 1·2 gęsi emdeńsk. i 1·2 kur Orpington białych.

Leon Rybiński z Szymburku 1·2 kaczek Peking.

Stanisław Leśniakowski ze Lwowa 1·2 gęsi emdeńskich i 1·2 kur włoskich kuropatwich.

Marya Kurkowska z Żabna 1·2 indyków ameryk. bronzowych i 1·2 kaczek Peking.

Antoni Szajner z Rakszawy 1·2 gęsi emdeńskich.

Wojciech Czop z Siedlisk 1·2 kur zielononóżek.

Franciszek Madejczyk z Gromca 1·2 gęsi emdeńskich.

Karol Bernhaut z Hankowiec 1·3 kaczek Aylesbury, 1·1 indyków amerykańskich bronz. i 1 gęś emdeńską.

Kółko rolnicze w Piwnicznej trójkę gęsi emdeńskich.

Ks. Jan Hołowiński z Brzysk pantara szarego.

Felicya Garapichowa z Tyśmieniczan 1·2 gęsi emdeńskich.

Franc. Weissensteiner z Węgierskiej Górki 1·2 gęsi emdeńskich.

Edward Gacek z Zagórza 1·2 kur zielonóżek i 1·2 kur Orpingtonów białych.

Marya Pogonowska z Łopuszki małej 1·2 gęsi emdeńskich i 1·2 kur włoskich kuropatwich.

Ignacy Wróbel z Żabna 1·1 indyków amerykańskich.

Eleonora ks. Lubomirska z Przeworska 1·2 gęsi emdeńskich.

Aleksandra Smolarska z Przybradzu 1·3 kaczek Aylesbury i 1·2 kur zielononóżek.

Łukasz Surma z Sowlin 1·2 indyków amerykańskich bronzowych i 1·2 kur Plymuth-Rocks jastrzębiowatych.

Zofia hr. Scipio z Łopuszki wielkiej 1·1 królików belgijskich i 2·2 gołębi Rysi polsk.

Józef Szaflarski z Przewozu 1·1 królików belgijskich.

Józef Dub z Wietlina 1·2 gęsi emdeńskich.

Kółko rolnicze w Krzeczowicach 1·1 królików belgijskich.

Kółko rolnicze w Tumierzu 1·1 królików baranów francuskich.

Helena Krzyżanowska z Lisek 2·4 kur zielonóżek.

Marya Banatowska z Jadwiżyna 3 koguty Orpingtony żółte i kaczora Peking.

Stanisława Kozowa z Kranzbergu 1·3 kur zielononóżek.

Józef Chamiec z Żółkwi 1·3 kur Langshan czarnych.

Jan Uhrynowski z Zaleszczyk 1·2 gęsi pomorskich szarych.

Mikołaj Kostrukiewicz z Zaleszczyk 1·1 gęsi emdeńskich.

Piotr Pękala z Frydrychowic 1 koguta zielononóżkę i 1·2 kaczek Peking.

Kółko rolnicze w Lachowicach 1·2 gęsi emdeńskich i 1·1 królików srebrzystych.

Rozmaitości.

— **Żołędzie jako karma dla kur.** Żołędzie są dla kur doskonałem żywieniem, należy je suszyć, a potem mleć lub śrutować. Jeżeli przy suszeniu nabiorą trochę brunatnego koloru, to nic nie szkodzi, byle zbyt wielkie gorąco ich nie popaliło. Mąka lub śrut z żołędzi stanowią bardzo pożywną karmę, nadającą się zwłaszcza do żywienia kur; zawiera ona około 5% białka, 4% tłuszczu i 67% mączki. Mięśnie kury zatyją łatwo przy tej paszy, jeśli kura nie dostanie równocześnie innej paszy, bogatej w białko, lecz ubogiej w tłuszcz, n. p. mąki bobowej. Na średnią kurę liczy się dziennie 50 gr. śrutu z żołędzi, obok tego 10—15 gr. mąki bobowej, nieco otrąb pszennych (około 20 gr.) i 30—50 gr. ziarna, oraz dużo zielonej paszy, w zimie liście warzyw. Pasienie żołędziami nie wpływa na smak jaj, nadaje tylko żółtku ciemniejszą barwę; jeżeli daje się kurom dużo żołędzi, stają się żółtka prawie brunatne, nad czem warto się zastanowić, zwłaszcza jeśli się jaja spzedaje. Ciemne zabarwienie żółtka pochodzi stąd, że znajdujący się w żołędzi garbnik łączy się z zawartem w żółtku żelazem. Przemyśliwano nieraz nad tem, jakby usunąć z żołędzi garbnik, lecz dotąd nie udało się to, żeby równocześnie nie pozbawić żołędzi wartości odżywczej. Wobec tego, że żółtko od żołędzi mocno brunatnieje, można dawać żołędzie kurom tylko jako dodatek do innej paszy. *„Dobra Gospodyni“.*

— **Drób z Rosyi.** Na posiedzeniu krakowskiej Izby handlowej wyłoniła się kwestya dostawu drobiu z Królestwa polskiego do Galicyi. Jeden z Członków usiłował udowodnić, że potrzeba otwarcia granicy rosyjskiej (zamkniętej od 2 lat) jest konieczną. Izba, względnie jej prezydyum nawet poprzednio już odniosła się w tej sprawie do Ministerstwa, które przyobiecało wprowadzić wszelkie możliwe ustępstwa.

Mamy jednak nadzieję, że tak szybko nie przyjdzie do skutku otwarcie granicy rosyjskiej dla drobiu. Na razie

produkcya krajowa wystarcza zupełnie dla konsumentów galicyjskich, a nawet dla krajów zagranicznych. Gdyby podobna uchwała przeszła, połączone byłoby to z krzywdą dla naszych hodowców, i ucierpiała by na tem bezprzecznie hodowla drobiu w kraju.

— **Zimowanie gęsi i kaczek.** Wzgląd, że ptactwo wodne posiada większą odporność na choroby zakaźne i choroby wynikłe z przeziębienia, nie każe bynajmniej zajmować się niem mniej, niż kurami. Dlatego stajenka ich w zimie powinna być ciepła, czysta, jasna i sucha; podłoga wysypana miałem torfowym lub wysłana słomą względnie sianem. Karma powinna być ciepła, a składać się z roślin okopowych i odpadków kuchennych, woda zawsze świeża i czysta.

Kał ze względu na bardzo odurzającą woń, powinien być często wynoszony.

— **Mąka jęczmienna** nadaje się lepiej do tuczenia kurcząt niż kukurydziana. Ta ostatnia zadawana w nadmiarze powoduje żółtawe zabarwienie skóry kurcząt, których mięso jest zarazem mniej smaczne, niż sztuk karmionych jęczmieniem. *V.*

Reklamacye!

W razie nie otrzymania numeru najdalej do 5-go każdego miesiąca należy go reklamować wprost w Administracyi naszego czasopisma. Reklamacye są wolne od porto.

Reklamacye nadsyłane po wyjściu następnego numeru nie będą uwzględniane. Przy reklamowaniu podać dokładnie imię, nazwisko i adres, a jeżeli reklamujący jest członkiem filii kraj. Towarzystwa chowu drobiu wymienić, — do której należy.

OGŁOSZENIA.

Za rubrykę tę Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Cena drobnych ogłoszeń wynosi dla członków Towarzystwa po 3 h. za 1 wyraz, dla osób prywatnych po 5 h. Cena ogłoszeń wielkości całej strony 48 K., 1/2 str. 24 K., 1/4 str. 12 K., 1/8 str. 6 K., 1/16 str. 3 K. Przy kilkakrotnem pomieszczaniu tego samego ogłoszenia udziela się opustu. Ogłoszenia należy przysyłać przed 25-tym każdego miesiąca i należy wyraźnie wymienić, w jakiej wielkości i ile razy ma być powtórzone, jakoteż nadesłać z góry przypadającą za nie kwotę.

Kupię gołębie Rolery oryentalne bez gruczołka kuprowego także sokoły, obłoczniki gdańskie, szeki peszteńskie, pląsacze praskie i listonosze antwerpijskie; muszą być czysto rasowe pierwszorzędnej jakości. **Sprzedam** Montaubany białe młode i rozpłodowe oraz listonosze antwerpijskie i wymienię 1·1 Montaubanów białych dla odświeżenia krwi. **Walenty Surma, Rafinerya Nafty w Limanowej.** 1—2

Mam do sprzedania gęsi rasy Emdeńskiej, olbrzymie, jednoroczne po 12 Koron za sztukę. **Albina Wojtalewicz, Lwów — Żółkiewska 78.** 1—2

10 indorów amerykańskich (Bronce-Puten) tegorocznych — bardzo dużych — o pięknem lśniącem upierzeniu po 14 koron za sztukę — **5 Gęsiorów Emdeńskich** tegorocznych, olbrzymie sztuki — po 12 koron sprzeda **Dwór Ocieka** poczta **Dąbie koło Dębicy.** 1—2

Sprzedam 2·2 Polskie czubatki szamowe para 16 i 20 koron, 1·4 białe Wyandotty z r. 1911 od kur importowanych z Niemiec sztuka po 7—8 koron, 1·1 Brahma jasne z 1910 40 koron, 1·3 z r. 1911 po 8 koron. 1·1 Hamburgiery złote bażanty para 15 kor. 2·3 Minorki czarne różyczkowe po 5 i 6 kor. oraz gołębie różnych ras tanio do nabycia. **K. Obertyński**, prezes filii złoczowskiej. Złoczów.

3 gęsiory olbrz. Emdeńskie 2 letnie á 17 koron, 2 gęsiory olbrz Emdeńskie (1911) á 14 koron, 3·6 kaczek Peking (1911) trójka — 18 koron, 1·2 gęsi olbrz. Emdeńskie (1911) trójka 21 koron, 3·3 kur Niezapominajek (1911) 18 koron, gołębie karpackie Strassery, Stralsundery, listonosze antwerpskie od 8 do 10 koron para bez opakowania i porta. **Stanisław Doliwa Falkowski.** Głuchów, Ostrów koło Sokala.

Kupię dwie rasowe gołębice czarne turczynki. **Adam Sekora**, Rzeszów. 1—3.

C. k. uprzywilejowana specyalna fabryka wag, wyrobów ślusarskich i mechanicznych

JANA STANKIEWICZA

we Lwowie,

ulica Franciszkańska l. 11,

poleca **wyrób aparatów do wylęgania jaj**, tudzież do wychowywania drobiu, t. j. wykonuje wylęgarki, suszarki, matki wychowawcze „system wodny“, siatki druciane, lampy do prześwietlania jaj i utrzymuje na składzie wszelkie przybory, wchodzące w zakres tych aparatów. **Młynki do mielenia kości**, wytwarzające najzdrowszą karmę dla drobiu.

Cenniki na żądanie bezpłatnie i franco. 3—10

HODOWLA DROBIU **JÓZEF VICTORINI z 64 rycinami. Do nabycia w Administracyi „HODOWCY DROBIU“ Lwów, ulica Kochanowskiego l. 67. Cena 3 K. Z przesyłką poleconą 3 K. 45 h.** 2—10



Wychować i uzyskać z delikatnego pisklęcia kurę nośną jest dla hodowcy rzeczą niełatwą.

Mylnem jest mniemanie, jakoby do połowy wyrosłe pisklę nie potrzebowało już żadnej opieki. Właśnie młodzież podrastająca wymaga odpowiedniego **silnego** pożywienia, ażeby się rozwinęła na dobry drób użytkowy. Kto chce to osiągnąć, niech używa

FATTINGERA karm z włókien mięsnych

dla drobiu.

Jako dodatek do karmy: **grysik, otręby i mączka rybia.**

Proszę żądać obszerny cennik i broszurę o innych karmach **dla drobiu, bażantów, psów, sarn, dziczyzny, koni, bydła** i t. d. bezpłatnie

z fabryki karm dla zwierząt

HENRYK POLSTERER

Wiener-Neustadt G/216

(Fattingera fabryka patentowanych karm z włókien mięsnych, sucharków dla psów i karmy dla drobiu).

Założona w roku 1893. **Przeszło 300 pierwszych odznaczeń.**

Odpowiedzialny redaktor Prof. Dr. **Stanisław Fibich.** Z Pierwszej Związkowej drukarni we Lwowie, u. Lindego 4.